

Glapiński: Niezależność banku centralnego to jedno z najważniejszych osiągnięć 25 lat

NBP będzie nadal niezależnym bankiem, obecny poziom stóp procentowych jest odpowiedni, a interwencje na rynku walutowym będą kontynuowane - zapowiedział kandydat na szefa NBP prof. Adam Glapiński.

Sejmowa komisja finansów bez głosu sprzeciwu pozytywnie zaopiniowała jego kandydaturę na stanowisko prezesa Narodowego Banku Polskiego.

Glapiński podczas posiedzenia komisji pytany był m.in. o swoją wizję polskiego banku centralnego.

- Chciałbym zapewnić, że jeśli dane mi będzie być prezesem NBP, będę pilnował, by był to bank niezależny. Niezależność banku centralnego to jedna z najważniejszych rzeczy, jakich dopracowaliśmy się w ciągu 25 lat - zaznaczył.

Zapewnił, że niezależnie jaki rząd w Polsce będzie, nigdy sobie nie pozwoli na publiczne polemiki z ministrem finansów. Dodał, że do podobnej postawy będzie przekonywał członków RPP.

Kandydat na szefa NBP, odpowiadając na pytania posłów, ocenił m.in., że obecny poziom stóp procentowych w Polsce jest właściwy.

- Niższe stopy procentowe zagroziłyby stabilności systemu bankowego. Doszliśmy do punktu, który jest dla nas najniższym poziomem odniesienia - mówił.

Glapiński odnosił się ponadto do prezydenckiego projektu przewalutowania kredytów walutowych. Jak mówił, przewalutowanie tych kredytów bez udziału NBP byłoby problemem dla złotego. Z kolei przewalutowanie ich z udziałem NBP to - w jego opinii - problem dla rezerw walutowych i wiarygodności międzynarodowej.

Kandydat na szefa NBP był też pytany o interwencje na rynku walutowym. Jak mówił, bank centralny będzie kontynuował politykę interwencji, by nie dochodziło do nagłych zmian kursu naszej waluty.

- Mamy płynny kurs walutowy i to jest najlepsze rozwiązanie, jakie mogło być przyjęte. Ono się sprawdziło przez te wszystkie lata - mówił Glapiński.

Glapiński poinformował też, że opowiada się za włączeniem KNF w struktury NBP, gdyż w ostatnich latach odpowiedzialność banku centralnego mocno wzrosła.

- Wszystko wskazuje na to, że w 2-3 lata to nie poziom stóp procentowych będzie przyciągał uwagę, ale restrukturyzacja banków i stabilność sektora bankowego, finansowego - ocenił.

- Z mojego punktu widzenia, jeśli ta odpowiedzialność ma być pełna, to wydaje mi się, że bank powinien więcej wiedzieć o tym, co się w systemie bankowym dzieje. W tej chwili jest tak, że to wyjęcie nadzoru bankowego z banku centralnego i uczynienie z tego oddzielnej komisji nadzoru stworzyło sytuację, że informacje są gromadzone w

tego oddzielnej komisji nadzoru stworzyć sytuację, że informacje są gromadzone w KNF, a pieniądze są gromadzone w NBP. KNF decyduje, a my wypłacamy - mówił.

- Osobiście namawiałbym do dyskusji na temat powrotu nadzoru bankowego, nadzoru finansowego do banku centralnego - powiedział profesor.

Jego zdaniem takie włączenie KNF w struktury banku centralnego powinno odbyć się w bardzo prosty, uproszczony sposób, aby nie przeciągnęło się to w jakichś biurokratycznych procedurach.

Kandydat na szefa NBP pytany był też o wprowadzony w Polsce tzw. podatek bankowy. Jak powiedział, wprowadzenie każdego podatku trudno pozytywnie przyjmować, ponieważ "podatek to podatek". Zwrócił jednak uwagę, że banki cieszą się szczególnymi przywilejami, miały bardzo duże zyski w Polsce, korzystają również z gwarancji publicznych np. Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

- Korzystają z dużej ochrony, wsparcia państwowego i to uzasadnia podatek bankowy - podkreślił.

Kandydat na prezesa NBP pozytywnie wypowiedział się też na temat bankowości spółdzielczej. Oceniał, że udział tych instytucji w polskim systemie finansowym mógłby wzrosnąć do 20 proc.

Za: kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/depesza/164615/Glapinski-Niezaleznosc-banku-centralnego-to-jedno-z-najwazniejszych-osiagniec-25-lat>



[Powrót na stronę główną](#)

[Powrót do listy aktualności](#)